

Odejść bez pożegnań – Lombard

Tu już umarł nawet cień
Martwy obraz spokorniały za szkłem
Nam dosypał ktoś nadziei do krwi
I zapomniał zasnął znikł
Nikt nie może kazać tak żyć
Trzeba tylko to zostawić i wyjść
Tam gdzie z sobą nie musimy brać już
Żadnych wspomnień twarzy i słów
Bez pożegnań
Bez pożegnań
Chodź Kochany gdzieś na pewno jest ląd
Wolne niebo jakaś prawda i dom
Odejdziemy zanim zduszą nasz ból
Zanim zdradę wcisną do ust
Bez pożegnań
Bez pożegnań



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych